

POSTANOWIENIE

Dnia 8 sierpnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **L. L.** skazanego z art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s.,
po rozpoznaniu w dniu 8 sierpnia 2024 r. w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie
art. 535 § 3 k.p.k.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Okręgowego
w Siedlcach z 29 listopada 2023 r. sygn. akt II Ka 455/23, utrzymującego w mocy
wyrok Sądu Rejonowego w Sokołowie Podlaskim z 31 stycznia 2023 r. sygn. akt
II K 105/21,

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. zwolnić skazanego od kosztów postępowania kasacyjnego.

[J.I.]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Siedlcach wyrokiem z 29 listopada 2023 r. sygn. akt II Ka 455/23 utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Sokołowie Podlaskim z 31 stycznia 2023 r. sygn. akt II K 105/21, którym to oskarżony **L. L.** został uznany winnym przestępstwa z art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. i za ten czyn na podstawie art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. wymierzył mu karę 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny określając wysokość jednej stawki na kwotę 300,00 zł (trzysta złotych).

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł obrońca skazanego, podnosząc w niej zarzut zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 ust. 2 k.p.k. poprzez nienależyte obsadzenie sądu pierwszej instancji –

Sądu Rejonowego w Sokołowie Podlaskim, w którego składzie orzekał Sędzia X.Y., powołany do pełnienia urzędu na podstawie postanowienia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia [...] 2019 r. nr [...] o powołaniu do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego, z uwagi na uchwałę Krajowej Rady Sądownictwa z 18 października 2018 r. w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu sędziego sądu rejonowego w Sądzie Rejonowym w Sokołowie Podlaskim, ogłoszonym w Monitorze Polskim z 2018 r. poz. 256, na podstawie przepisów ustawy z 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, co w ocenie skarżącego doprowadziło do rażącego naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 19 ust. 1 Traktatu o Unii Europejskiej.

Ponadto, skarżący w kasacji zarzucił także zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 ust. 9 k.p.k. poprzez wydanie wyroku pomimo istnienia okoliczności z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., nastąpienia przedawnienia karalności zarzucanego oskarżonemu czynu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podniesione przez obrońcę zarzuty okazały się oczywiście bezzasadne, co skutkowało rozpoznaniem i oddaleniem kasacji przez Sąd Najwyższy jako oczywiście bezzasadnej w trybie wskazanym w przepisie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie należy zauważyć, że zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. ten nadzwyczajny środek zaskarżenia może być wniesiony wyłącznie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Zasadą przy tym jest, że strona postępowania może wnieść kasację na korzyść wyłącznie w razie skazania oskarżonego za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania (art. 523 § 2 k.p.k.). Celem tego uregulowania jest ograniczenie wpływu do Sądu Najwyższego spraw, które nie są na tyle poważne, aby uruchamiać w ich przypadku kontrolę o charakterze

nadzwyczajnym. Ustawodawca przewidział jednak, że ograniczenie to nie będzie dotyczyło sytuacji, gdy strona postępowania kasację opiera na tzw. bezwzględnej przyczynie odwoławczej wskazanej w art. 439 k.p.k. (art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k.). Ranga tego rodzaju uchybień o fundamentalnym znaczeniu powoduje bowiem, że wyrok taki nie może się ostać niezależnie od tego, jaka kara została orzeczona. Tak więc stwierdzenie zaistnienia przesłanki wskazanej w art. 439 k.p.k. skutkuje koniecznością uchylenia zaskarżonego orzeczenia, bez badania czy uchybienie takie miało wpływ na jego treść. Pomimo iż w niniejszej L.L. nie został skazany na karę pozbawienia wolności, jednakże jego obrońca podniósł w kasacji zarzuty z art. 439 § 1 k.p.k., należało ją rozpoznać i ocenić jej zasadność.

Rozważania należy rozpocząć od przypomnienia, że przepis art. 439 k.p.k. ma charakter wyjątkowy, z uwagi na fakt, że zaistnienie jednej z taksatywnie wymienionych w nim przyczyn obliguje sąd do orzekania poza granicami zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz niezależnie od wpływu uchybienia na treść wyroku. Niewątpliwie każde z uchybień wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k. narusza prawo do rzetelnego procesu. W niniejszej sprawie natomiast skarżący uchybienia rangi bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. łączy z udziałem w składzie orzekającym sądu I instancji sędziego X.Y. powołanego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na urząd sędziego, otrzymując nominację z rekomendacji Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw.

Przystępując do rozważenia tego rodzaju zarzutu kasacyjnego, Sąd Najwyższy w niniejszym składzie zauważa, iż nienależytej obsady sądu, w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. można zaistnieć, kiedy to sąd orzekał w składzie w ogóle nieznanym ustawie, jego skład odbiegał od przewidzianej liczby członków dla danej kategorii spraw w sądzie danego szczebla czy w danym postępowaniu, nie zachowano ustawowych proporcji pomiędzy liczbą osób w nim zasiadających o różnym statusie prawnym, bądź też wówczas, gdy w składzie uczestniczy sędzia nieuprawniony do orzekania w danym sądzie. Ostatnia z wymienionych sytuacji związana jest właśnie z zagadnieniem delegowania sędziego do wykonywania

obowiązków w innym sądzie niż macierzysty. Jednak za osobę nieuprawnioną do orzekania należy uznać sędziego, który w ogóle nie posiada delegacji do orzekania w danym sądzie, jak również sędziego, który orzeka z naruszeniem warunków delegacji, a także sędziego, którego delegacja jest sprzeczna z wymaganiami ustawowymi.

Odnosząc się natomiast do okoliczności powołania X.Y. na urząd sędziego oraz twierdzeń obrońcy w tym zakresie, zauważyć należy, iż moc wiążąca przywołanej przez skarżącego uchwały SN z 23 stycznia 2020 r. sygn. akt BSA I 4110 1/20 została uchylona wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego (dalej TK) z 20 kwietnia 2020 r. w sprawie o sygn. akt U 2/20 (M.P.2020.376). Abstrahując

od tego, podobnie jak nawiązująca do niej treściowo uchwała SN z 2 czerwca 2022 r. sygn. akt I KZP 2/22, wskazywała ona, iż dla udowodnienia zaistnienia nienależytej obsady sądu każdorazowo konieczne jest wykazanie (z czego zdaje sobie sprawę autor, formułując powyższe zarzuty kasacyjne), że sędzia nie gwarantuje, chociażby minimalnego standardu bezstronności i niezawisłości, a przywołana instytucjonalna wadliwość miała wpływ na sposób rozstrzygnięcia. W konsekwencji potencjalne naruszenie standardu rozpoznania sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd w konkretnej sprawie winno być rozpatrywane w kategoriach innego rażącego naruszenia prawa (względna przyczyna odwoławcza; *postanowienie SN z 30 listopada 2022 r. sygn. II KK 468/22*). Sam zaś tylko udział w tej procedurze wyklucza przyjęcie *a priori* nienależytej obsady sądu, a co za tym idzie zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej wymienionej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Wymagana jest bowiem wnikliwa analiza osoby sędziego w kontekście postępowania nominacyjnego oraz jego postawy w toku postępowania. Powoduje to, iż okoliczności mogące mieć wpływ na bezstronność sędziego w danej sprawie, muszą zostać wykazane za pomocą faktów.

Zdaniem Sądu Najwyższego orzekającego w niniejszym składzie, bezwzględne przyczyny odwoławcze, skutkujące przecież koniecznością uwzględniania z urzędu i to niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz ich wpływu na treść orzeczenia, wymagają, aby do tego grona

zaliczać jedynie stany o obiektywnym i łatwo weryfikowalnym charakterze. Gdyby bowiem wspomniane konsekwencje miało wywoływać uchybienie, którego stwierdzenie wymagałoby przeprowadzenia wielopłaszczyznowych, a przy tym wysoce ocennych analiz, prawo stron procesu karnego do przewidywalności działań organów procesowych oraz własnej sytuacji procesowej, nawet po uprawomocnieniu się orzeczenia, zostałoby w sposób istotny ograniczone, przekładając się na istotne ograniczenie gwarancji procesowych, w tym te związane z prawem do zaskarżenia orzeczenia, czy uzyskania pewnego, wiążącego rozstrzygnięcia. Próba oceny przeprowadzenia owej analizy pod kątem niezawisłości i bezstronności z punktu widzenia art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w istocie zmierza do relatywizacji bezwzględnych przyczyn odwoławczych, które są albo ich nie ma i nie podlegają one ocenie z punktu widzenia natężenia (*por. postanowienie SN z 28 grudnia 2022 r. sygn. akt. IV KK 477/22*). Każdy bowiem sąd, dysponując własnym atrybutem niezawisłości, inaczej może postrzegać i oceniać kwestię spełnienia minimalnego standardu bezstronności i niezawisłości. Strony postępowania w takim stanie rzeczy nie będą miały wówczas pewności co do wyników takiej oceny, co istotnie zaprzecza procesowej skuteczności bezwzględnych przyczyn odwoławczych w sposób zdefiniowany przez ustawodawcę i ugruntowane dotychczas orzecznictwo. Na tym zaś tle wskazać należy, że celem i wartością demokratycznego państwa jest zapewnienie bezpieczeństwa prawnego i pewności obrotu prawnego, immanentnie powiązanego z jednolitością stosowania prawa przez sądy (*zob. wyrok TK z 13 października 2015 r. sygn. akt SK 63/12*). Powyższe stwierdzenie jest tym bardziej adekwatne w kontekście bezwzględnych przyczyn odwoławczych, które powinny być oczywiste, łatwo dostrzegalne, a przez to możliwie jednolicie stosowane w praktyce jurydycznej.

W kontekście powyższego, Sąd Najwyższy w realiach tej sprawy również nie dopatrył się żadnego związku między okolicznościami powołania sędziego na urząd a samym rozstrzygnięciem sprawy, w szczególności by wywarły jakikolwiek negatywny wpływ na sposób rozpoznania zwyczajnego środka odwoławczego przez Sąd Rejonowy w Sokołowie Podlaskim. W rozważanym kontekście nie ma zatem mowy o uchybieniu wymienionym w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Kwestia przedawnienia karalności czynu przypisanego skazanemu była już uprzednio podnoszona przez obrońcę zarówno na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, jak również i w postępowaniu odwoławczym. W zakresie zgłoszonego ustnie przez obrońcę zarzutu przedawnienia podniesionego na rozprawie apelacyjnej 23 listopada 2023 r. (k. 1928), Sąd Okręgowy w Siedlcach w uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia (s. 8 formularza uzasadnienia wyroku), w pełni zaakceptował stanowisko Sądu Rejonowego w Sokołowie Podlaskim zajęte na rozprawie w dniu 20 stycznia 2022 r. (k. 1797), w którym to sąd I instancji postanowił oddalić tożsamy wniosek w przedmiocie umorzenia postępowania z uwagi na przedawnienie karalności czynu, co do zarzuconego L.L. przestępstwa skarbowego określonego w art. 54 § 1 i 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. Sąd *meriti* wskazał wówczas na to, iż kwota uszczuplenia określona została prawomocną i ostateczną decyzją z 15 maja 2014 r. Naczelnika Urzędu Skarbowego w S. (k. 989), czyli właściwego organu powołanego do określenia zobowiązania podatkowego w drodze decyzji po przeprowadzeniu postępowania. W związku z argumentacją obrońcy oskarżonego towarzyszącą podniesionemu zarzutowi Sąd ten podkreślił, iż kwestionowanie wysokości tej należności winno odbywać się w postępowaniu podatkowym i sądowno-administracyjnym.

W ocenie Sądu Najwyższego przytoczone powyżej stanowisko istotnie zasługuje na aprobatę, albowiem w ustalonym stanie faktycznym, wbrew twierdzeniom skarżącego, brak jest podstaw do stwierdzenia przedawnienia karalności przestępstwa przypisanego skazanemu L.L.

Zgodnie z art. 44 § 1 pkt 1 k.k.s. karalność przestępstwa skarbowego z art. 54 § 1 k.k.s. ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynęło 10 lat. Mając zaś na uwadze, że w okresie tym wszczęto postępowanie przeciwko L.L., karalność powyższego przestępstwa przedłużona została o kolejne 10 lat (art. 44 § 5 k.k.s.). Należy mieć także na względzie, że zgodnie z art. 44 § 2 k.k.s. karalność przestępstwa skarbowego polegającego na uszczupieniu lub narażeniu na uszczuplenie należności publicznoprawnej ustaje także wówczas, gdy nastąpiło przedawnienie tej należności. Zgodnie zaś z przepisami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (dalej jako Ordynacja podatkowa)

zobowiązanie podatkowe przedawnia się z upływem 5 lat, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym upłynął termin płatności podatku (art. 70 § 1 Ordynacji podatkowej). Jednocześnie jednak bieg terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu, z dniem wszczęcia postępowania w sprawie o przestępstwo skarbowe, o którym podatnik został zawiadomiony, jeżeli podejrzenie popełnienia przestępstwa wiąże się z niewykonaniem tego zobowiązania (art. 70 § 6 pkt 1 Ordynacji podatkowej) (*por. mutatis mutandis wyrok Sądu Najwyższego z 28 marca 2024 r. sygn. akt III KK 366/23*)

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, zauważyć należy, iż 23 października 2014 r. zostało wydane postanowienie o przedstawieniu L.L. zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 54 § 1 i 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. (k. 1030), które zostało mu ogłoszone w dniu 7 listopada 2014 r. (k. 1034). Zatem niewątpliwie przesłanka zawieszająca bieg przedawnienia zobowiązania podatkowego w postaci wszczęcia postępowania karnego, o którym podatnik został zawiadomiony, ziściła się. Tym samym brak jest podstaw do uznania także i drugiego zarzutu z kasacji obrońcy za zasadny.

Mając zatem na uwadze powyższe rozważania, orzeczono o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej, jednocześnie zwalniając skazanego z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego (art. 637a k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k.).

WB.

[a.ł.]

